

To sam komendant główny policji odpalił granatnik

16 grudnia 2022

W środę w Komendzie Głównej Policji w Warszawie doszło do poważnego incydentu. W wyniku wybuchu została uszkodzona komenda. Jak się okazuje z nieoficjalnych ustaleń medialnych, doszło do odpalenia granatnika przekazanego komendantowi w prezencie przez szefów ukraińskich służb.

<https://www.youtube.com/watch?v=TpLolv2wuKo>

Ponadto jak dowiedział się portal Onet.pl, sam komendant główny gen. Jarosław Szymczyk odpalił granatnik. Był on przekonany, że Ukraińcy przekazali go w bezpiecznym stanie, bez uzbrojenia. „To komendant główny policji Jarosław Szymczyk miał odpalić granatnik w swoim gabinecie” – podaje Onet.pl.

Granat miał przebić podłogę w pomieszczeniu socjalnym położonym tuż obok gabinetu. To dlatego posypał się strop w pokoju ochrony znajdującym się pod nim. „Do uszkodzenia stropu doszło wczoraj w pomieszczeniu służby ochronnej. Jest to pomieszczenie niejawne, w którym znajdują się urządzenia związane z zapewnieniem ochrony obiektów KGP, dlatego nie możemy udzielać żadnych informacji” – przekazał rzecznik policji Mariusz Ciarka. „W związku z tym zdarzeniem nikt nie został ranny” – dodał.

Wcześniej MSWiA poinformowało w specjalnym komunikacie, że w środę o godz. 7:50 w pomieszczeniu sąsiadującym z gabinetem Komendanta Głównego Policji doszło do eksplozji. „Eksplodował jeden z prezentów, które Komendant otrzymał podczas swojej roboczej wizyty na Ukrainie w dn. 11-12 grudnia br., gdzie spotkał się z kierownictwami ukraińskiej Policji i Służby ds. sytuacji nadzwyczajnych. Prezent był podarunkiem od jednego z szefów ukraińskich służb. W wyniku eksplozji Komendant doznał lekkich obrażeń i od wczoraj przebywa na obserwacji w

szpitalu” – podaje ministerstwo spraw wewnętrznych i administracji.

Strona polska zwróciła się do strony ukraińskiej o złożenie stosownych wyjaśnień. Sprawą od początku zajmuje się prokuratura i odpowiednie służby.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Salon24.pl

Źródło: MediaNarodowe.com